



Rozdział I.

II WOJNA ŚWIATOWA I JEJ SKUTKI DLA POLSKI I POLAKÓW

prof. dr hab. Andrzej Stelmach

II WOJNA ŚWIATOWA I JEJ SKUTKI

DLA POLSKI I POLAKÓW

Dr Marian Kuczyński

Warszawa

Wydawnictwo „Polska”

I. I wojna światowa i jej skutki

W XX wieku ludzkość doświadczyła dwóch wielkich konfliktów zbrojnych o skali globalnej. Wybuch I wojny światowej wyznaczył symboliczny koniec wieku XIX oraz koniec hegemonii europejskiej na świecie. Wielka Wojna (I wojna światowa) trwała od połowy 1914 r. do listopada 1918 r. i toczyła się pomiędzy Ententą (Trójporozumieniem), czyli Wielką Brytanią, Francją, Rosją, Serbią, Japonią, Włochami (od 1915 r.) i Stanami Zjednoczonymi (od 1917 r.) a Państwami Centralnymi (Trójprzymierzem), tj. Austro-Węgrami i Niemcami, wspieranymi przez Imperium Osmańskie oraz Bułgarię. Po zakończeniu wojny coraz większą rolę w stosunkach międzynarodowych zaczęły odgrywać Stany Zjednoczone Ameryki i utworzony w 1922 r. Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Liczone w miliardach dolarów straty materialne, które spowodowała wojna oraz ogromne, szacowane na 15 milionów osób straty ludzkie zdawały się być przestrogą przed wszczynaniem kolejnych konfliktów militarnych.

Aż do czasu wybuchu II wojny światowej Wielka Wojna była największym i najbardziej niszczycielskim konfliktem w dziejach Europy, a prawdopodobnie także i świata. W konflikcie brały udział łącznie 33 państwa, skupiające około 2/3 ówczesnej ludności świata. W walkach uczestniczyły wszystkie najważniejsze potęgi światowe i ich sojusznicy.

W wyniku działań wojennych zginęło, zostało rannych bądź zaginęło około 5,5 miliona żołnierzy Ententy i 9,5 miliona żołnierzy Państw Centralnych. Dodatkowo do tych strat należy dodać około 50 milionów ofiar szalejącej w 1918 roku pandemii grypy, zwanej „hiszpanką”. Zdecydowana większość strat po stronie Ententy przypadła na armię rosyjską, a po stronie Państw Centralnych – niemiecką. Należy również pamiętać o długofalowych skutkach wojny. Miliony weteranów i inwalidów wojennych, nierzadko okaleczonych w stopniu uniemożliwiającym im samodzielne funkcjonowanie, wymagało stałej lub doraźnej opieki. Jeżeli do tego dodamy ogromne bezrobocie, szczególnie wśród zdemobilizowanych żołnierzy oraz znaczne zmniejszenie liczby miejsc pracy w związku ze zniszczeniami wojennymi, otrzymamy przerażający obraz powojennej rzeczywistości.

Pamięć o tamtej wojnie zaciera się z uwagi na to, że nie ma już naocznych świadków tamtych wydarzeń. Pozostają jedynie ich wspomnienia i opracowania

naukowe i literackie opisujące wydarzenia i skutki wojny o zasięgu światowym. W niebyt odchodzą wydarzenia z początku XX wieku. Przyćmiła je trauma II wojny światowej. Po 20 latach od zakończenia Wielkiej Wojny nastąpiło to, co wydawało się niemożliwe – powtórzenie martyrologii wielu narodów spowodowane konfliktem zbrojnym o zasięgu globalnym.

Działania zbrojne podczas I wojny światowej objęły niemal 90% tych terenów, które następnie weszły w skład odrodzonej Rzeczypospolitej. Na blisko jednej czwartej powierzchni kraju toczono długotrwałe walki pozycyjne, znacznie potęgujące skalę zniszczeń materialnych. Wojenna zawierucha omięnęła jedynie ziemie zaboru pruskiego oraz Śląsk.

Zaborcy powołali pod broń około 3,5 miliona Polaków. Będąc żołnierzami wrogich armii nierzadko musieli zabijać rodaków walczących po drugiej stronie frontu.

Szacuje się, że około 400-450 tysięcy żołnierzy walczących w szeregach armii wszystkich trzech zaborców zginęło lub zostało uznanych za zaginionych. Kolejne 100 tys. poległo już po zakończeniu wojny światowej w walkach o granice odradzającej się po latach niewoli ojczyzny.

Działania wojenne kosztowały również życie 300-400 tysięcy cywili. Nawet więc bez uwzględnienia ofiar szalejących wówczas epidemii chorób zakaźnych, na ziemiach polskich zginęło nawet 950 tys. osób. Podkreślić należy, iż przytoczone dane mają wyłącznie charakter szacunkowy. Nie jesteśmy w stanie ustalić precyzyjnie liczby ofiar działań zbrojnych oraz osób cywilnych, które poniosły śmierć w związku z działaniami wojennymi. Jedno jednak jest pewne, cena niepodległości była bardzo wysoka. Dla porównania można przypomnieć, iż w przeprowadzonym w 1921 roku spisie ludności Polskę zamieszkiwało ok. 27 mln osób. Straty wojenne sięgały więc 3,5 % ogółu populacji.

Przez bardzo krótki okres niepodległości nie odbudowaliśmy w pełni potencjału gospodarczego i tylko w niewielkim stopniu udało się nam zbudować podwaliny nowego państwa i nowego społeczeństwa. Zapóźnienia rozwojowe szczególnie były widoczne na kresach wschodnich. Nierozwiązane pozostały także kwestie mniejszości narodowych.

Na terytorium odradzającego się Państwa Polskiego w trakcie wojny toczyły się ciężkie walki. Powodowało to ogromne straty materialne. Łącznie, według szacunków sporządzonych już po ustaniu konfliktu i po wojnie

polsko-bolszewickiej, na obszarze, który wszedł w skład II Rzeczypospolitej, zniszczono 500 tysięcy budynków mieszkalnych i 1,2 miliona zabudowań gospodarczych. W efekcie około 800 tysięcy rodzin straciło dorobek swego życia.

Ogromna była także skala zniszczeń infrastruktury technicznej i obiektów przemysłowych. W trakcie działań wojennych ucierpiało ok. 2 tys. budynków publicznych, 2 tys. świątyń różnych wyznań oraz 6,5 tys. obiektów szkolnych. Zniszczeniu uległo około 390 dużych i ponad 2 tys. małych mostów. Zburzeniu uległo 60% dworców kolejowych. Wiele tysięcy kilometrów szlaków kolejowych wymagało naprawy. W byłym zaborze rosyjskim zniszczono 40% dróg bitych¹.

Mimo ogromu strat i wstrząsu wywołanego nimi, wojna ta nie rozwiązała większości konfliktów, które ją spowodowały. Wydawało się, że po traumatycznych doświadczeniach związanych z Wielką Wojną, kolejny taki konflikt militarny już nam nie grozi. Nadzieje okazały się płonne.

II. Konsekwencje ekonomiczne i ofiary II wojny światowej

II wojna światowa zebrała najobfitsze żniwo życia ludzkiego w historii świata. W ciągu sześciu lat wojny zginęło ponad 60 milionów ludzi, co stanowiło około 3% całkowitej ówczesnej populacji ludności na świecie (ok. 2,3 miliarda).

Łączne straty wszystkich aliantów w czasie drugiej wojny światowej szacuje się na nieco ponad 14 mln zabitych żołnierzy, nie licząc ofiar cywilnych. Z tego na Wielką Brytanię (i jej terytoria zamorskie) przypada około 5,5% tej liczby, na Francję (z koloniami) około 3%, na ZSRR około 70%. Jeżeli porównamy liczbę ofiar wśród ludności cywilnej, to wyraźnie zauważymy ogrom strat poniesionych przez obywateli państw Europy Środkowej i Wschodniej. Dla przykładu można podać, iż w wyniku bombardowań miast brytyjskich zginęło około 70 000 cywilów. Straty wśród ludności cywilnej Polski, Białorusi, Ukrainy, krajów nadbałtyckich i w zachodnich częściach Związku Radzieckiego są szacowane na około 10 mln. Należy pamiętać, iż wojna i okupacja

¹ Kuzak R., *Polskie straty w pierwszej wojnie światowej. Milion ofiar i niewyobrażalne zniszczenia*, <https://wielkaihistoria.pl/polskie-straty-w-pierwszej-wojnie-swiatowej-milion-ofiar-i-niewyobrazalne-zniszczenia/>

państw Osi obejmowała również inne, poza Europą, kontynenty. Krwawe walki toczyły się przecież w Afryce, Azji, a także na morzach i oceanach.

Norman Davies w swojej pracy „Europa walczy 1939-1945” podaje, że w opracowaniach znaleźć można mocno różniące się dane o liczbie ofiar ostatniej wojny: 62 miliony (37 milionów cywilów i 25 milionów żołnierzy), 38,2 miliony (24 miliony cywilów i 14,2 miliony żołnierzy) czy wreszcie 25,95 miliona (16,6 miliona cywilów i 9,3 miliona żołnierzy). Sam autor skłania się do liczby 28 milionów 288 tysięcy (z podziałem na straty odnotowane w rejestrach w krajach Europy Zachodniej – 2,96 miliona, oraz na straty szacunkowe w krajach Europy Wschodniej i Południowej – 25,32 miliona). Jednocześnie zaznacza, że żadnych z tych obliczeń nie można uznać za ostateczne, bo wiele z ich elementów składowych wciąż jest kwestionowanych i poddawanych rewizji. Jak się szacuje, rannych zostało około 35 milionów ludzi.

W książce „Prawdy i mity Wielkiej Wojny Ojczyźnianej 1941-1945” rosyjskiego uczonego Borysa Sokołowa znajdujemy informację, iż dzięki dostępowi na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku do wcześniej utajnionych źródeł, rosyjskim historykom udało się ustalić, iż szacunki dotyczące liczby radzieckich ofiar II wojny światowej mogą być znacznie wyższe niż zakładano wcześniej. Warto przypomnieć, że po upadku Związku Radzieckiego szacowano, iż liczba obywateli, którzy ponieśli śmierć w trakcie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej mogła wynosić 27, a nie jak podawano wcześniej – 20 milionów. Najnowsze szacunki sięgają do niebotycznej wielkości 43,3 miliona.

W II wojnę światową zaangażowanych było 61 państw ze wszystkich kontynentów. Pod bronią znalazło się około 110 milionów ludzi.

80. rocznica wybuchu II wojny światowej, która przypadała na niedzielę 1 września 2019 roku, przypomina nam o milionach unicestwionych istnień ludzkich, traumie wojennych przeżyć, bólu, strachu i przelanej krwi. W ciągu sześciu lat tej najokrutniejszej z wojen zginęło kilkadziesiąt milionów ludzi. Ogromna część ofiar śmiertelnych to ludność cywilna zmarła nie tylko w wyniku działań wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, ale również chorób i głodu związanych z konfliktem zbrojnym.

II wojna światowa zebrała największe żniwo ludzkich ofiar w historii świata. W wyniku działań wojennych, a przede wszystkim na skutek prowadzonej z premedytacją eksterminacji całych narodów, ludność świata zmniejszyła się,

jak się szacuje, o 3 % do nawet 3,7 %. Jak już wskazywano wcześniej, gdy podczas I wojny światowej ofiarami byli głównie żołnierze (95 %), to w II wojnie światowej stanowili oni ok. 33 % ofiar śmiertelnych. Pozostałe 67 % to ludność cywilna niebiorąca udziału w działaniach zbrojnych.

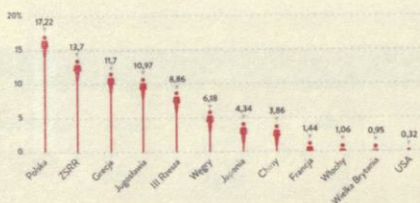
Podczas II wojny światowej mogło zginąć nawet 27 mln obywateli radzieckich, co oznacza, że ZSRR stracił najwięcej ludzi spośród wszystkich krajów zaangażowanych w wojnę. Ale gdy weźmiemy pod uwagę udział procentowy, to okaże się, że najdotkliwiej ucierpiała Polska, tracąc aż 17,2 % mieszkańców II Rzeczypospolitej, czyli około 6 mln ludzi.

Według danych przedstawionych przez historyków z IPN w sierpniu 2009 roku, liczba polskich ofiar II wojny światowej wynosi pomiędzy 5,6 a 5,8 miliona ludzi. To ponad 17 % ówczesnych mieszkańców naszego kraju. Oznacza to, że choć liczbowo o wiele więcej zginęło obywateli ZSRR (27 mln lub więcej), Chin (20 mln), czy III Rzeszy (7,24 mln), to właśnie nasz kraj poniósł najwyższą ofiarę.

OFIARY II WOJNY ŚWIATOWEJ



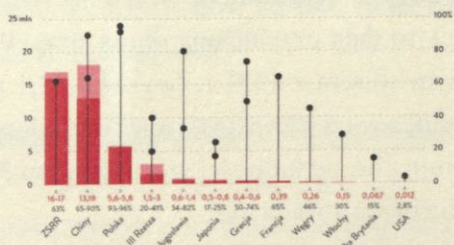
- ODSETEK OBYWATELI, KTÓRZY ZGINĘLI -



- LICZBA OBYWATELI, KTÓRZY ZGINĘLI -



- OFIARY CYWILNE - ODSETEK WSZYSTKICH ZABITYCH -



- OFIARY HOLOKAUSTU -



Źródło: Wikipedia

Infografika: Fakt24.pl

Źródło: <https://ocdn.eu/pulscms-transforms/1/hCAktqTURBXY83MzKxZDhkYml3ODdmMWIzZGQ1ZDY4ZjFl-MzAyMjg5ZC5qcGVnKzUCzQJ5AMLd>, 20.06.2020.

W proporcji ofiar wojny do ogólnej liczby obywateli danego kraju te dane przedstawiają się następująco: ZSRR stracił 13,7 % obywateli, III Rzesza 8,86%, a Chiny 3,86 %. USA, Wielka Brytania, Włochy, Węgry, Francja i Grecja (a więc 6 państw) w sumie poniosły ok. połowę wysokości ogólnych strat w ludziach II Rzeczypospolitej. W naszym kraju w ogromnej części były to ofiary cywilne. Stanowiły one od 93% do nawet 96 % osób, które straciły życie w czasie wojny. W porównaniu np. do USA (2,8 %) to porażająca liczba.

Polska pod względem liczby ofiar zajmuje czwarte miejsce wśród wszystkich krajów ogarniętych II wojną światową. Jeśli chodzi o liczby bezwzględne, to na pierwszym miejscu jest ZSRR z co najmniej 27 mln obywateli, którzy stracili życie. Kolejne miejsce zajmują Chiny, gdzie zginęło ok. 20 mln ludzi. Należy pamiętać, iż konflikt japońsko-chiński zaczął się wcześniej, bo już w 1937 r. Kolejne miejsce zajmuje III Rzesza – ponad 7 mln ofiar i na czwartym miejscu jest Polska.

Jak wynika ze spisu powszechnego przeprowadzonego w 1946 r., zaraz po wojnie w Polsce mieszkało 23,9 mln osób. Choć wyliczenia te nie były zbyt dokładne z powodu m.in. trwających wówczas powojennych migracji ludności, to dają przybliżony obraz strat. W porównaniu z ostatnim przedwojennym spisem z 1931 r. (wykazał 32,1 mln obywateli) populacja spadła o 8,2 mln, a w rzeczywistości o jeszcze więcej, bo około 10 mln. W chwili wybuchu wojny liczbę ludności szacowano na 34 mln, a po 1931 r. spisów w II RP już nie przeprowadzano².



Źródło: <https://bi.im-g.pl/im/a2/04/11/z17844642V,Kraje--ktore-podczas-wojny-poniosly-najwieksze-ofi.jpg>,

² M. Maciorowski, *Ile milionów zginęło? Ofiary II wojny światowej*.

10.06.2020.

Wielką liczbę ludności, bo ponad 20 mln, w trakcie II wojny światowej straciły Chiny. Były to przede wszystkim ofiary cywilne. Działania zbrojne i okupacja japońska trwały tam od 1937 roku. W Polsce wiedza na temat azjatyckiego teatru działań militarnych w trakcie II wojny światowej jest znikoma, ale również tam liczba ofiar konfliktu była ogromna. Na Dalekim Wschodzie w walkach z Japończykami Amerykanie stracili znacznie więcej żołnierzy niż w Europie. Na europejskim teatrze działań straty amerykańskie to 177 tys. zabitych i 573 tys. rannych. Ogółem Stany Zjednoczone podczas II wojny światowej poniosły ofiarę w postaci 405 400 zabitych i zaginionych żołnierzy. Rannych zostało 670 800. Do niewoli dostało się 139 700 żołnierzy amerykańskich.

Wojna na Dalekim Wschodzie była bardzo brutalna. Spowodowała śmierć kilkudziesięciu milionów osób. Szacuje się, iż po stronie aliantów zginęło prawie 22 miliony osób. Straty Japończyków to ponad 2 miliony ludzi. Szczególnie dotkliwe straty ludzkie, jak podano wcześniej, poniosły Chiny. Okupująca Państwo Środka armia cesarska dopuszczała się tam wielu bestialskich, krwawych i masowych zbrodni. Na skutek działań wojennych w Chinach zginęło ponad 20 milionów obywateli tego kraju, a 15 milionów zostało rannych. Straty wojskowe to prawie 3,8 miliona zabitych i rannych.

III. Konsekwencje ekonomiczne i społeczne II wojny światowej dla Polski

II wojna światowa to najstraszniejsza, najbardziej okrutna ze wszystkich znanych nam wojen. Cechą charakterystyczną tej wojny jest odwrócenie proporcji pomiędzy liczbą poległych żołnierzy a stratami wśród ludności cywilnej. Zawsze było odwrotnie. Ludzie głównie tracili życie podczas działań zbrojnych. Na tyłach było raczej bezpiecznie. Przyczyną tego była planowa eksterminacja ludności realizowana w Europie przez hitlerowskie Niemcy oraz przez Japonię w Azji. Celem polityki Niemiec i Japonii było biologiczne wyniszczenie narodów, w Europie – Słowian i Żydów. Zaczęto od elit, reszta miała być tanią siłą roboczą.

Straty materialne możliwe do wyliczenia

Pierwsze studium strat poniesionych przez Polskę w II wojnie światowej zostało wykonane już w 1944 roku przez Ministerstwo Prac Kongresowych w Londynie. Nosiło ono tytuł „*Prowizoryczne zestawienie strat wojennych Polski za*

okres pierwszych 4 lat wojny". Drugie studium pt. „Sprawozdanie w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939-1945” zawierało obliczenia na dzień 9 maja 1945 r. i wykonane zostało w ramach prac Biura Odszkodowań Wojennych w Warszawie przy Prezydium Rady Ministrów. Po poprawkach i uzupełnieniach zostało ono opublikowane w 1947 roku. Obydwa opracowania ograniczają się do szacowania szkód zadanych Polsce przez Niemcy. Sprawozdanie Biura Odszkodowań Wojennych ma charakter kompleksowy i obejmuje wszystkie straty, jakie z mniejszą lub większą dokładnością udało się zidentyfikować zaraz po zakończeniu wojny. Zamieszczone w nim dane przedstawiały całość strat materialnych i ludzkich. Wielkość tych strat trzynastokrotnie przekraczała wielkość dochodu narodowego z 1938 r. W raporcie stwierdzono, iż zniszczeniu uległo 65 % fabryk, 66 % mostów kolejowych, 80 % parowozów i wagonów. Na skutek działań wojennych oraz celowych działań okupanta zniszczonych zostało ponad 20 % gospodarstw rolnych oraz 30 % wszystkich zabudowań mieszkalnych.

Przy obliczeniach wartości utraconego majątku rzeczowego i kapitału ludzkiego zastosowane zostało podejście dochodowe. Przyjęto więc, iż wartość utraconego kapitału wyprowadza się z wartości strumienia dochodów, jaki kapitał przynosiłby w cyklu swojego życia, gdyby nie został zniszczony.

Obliczenia dotyczące strat materialnych poniesionych w latach 1939-45 przygotowało po wojnie Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów RP. Łączną wartość strat materialnych, które poniosła Polska w trakcie II wojny światowej za sprawą Niemiec, oszacowano na 258 miliardów złotych według wartości z sierpnia 1939 roku. Stanowiło to równowartość 49 miliardów ówczesnych dolarów amerykańskich. Według Zarządu Rezerw Federalnych USA kwota 49 miliardów dolarów z sierpnia 1939 r. odpowiadała w sierpniu 2014 r. kwocie 845 miliardom dolarów. Przy obecnym kursie walutowym to kwota 2,738 biliona złotych³.

Prof. Ryszard Domański szacuje, iż wartość obecna strat zadanych Polsce przez Niemcy podczas II wojny światowej to 9,6 bln USD (dziewięć bilionów

³ Prawie trzy biliony złotych. Tyle Niemcy powinni zapłacić Polsce za wojnę? <https://wiadomosci.dziennik.pl/historia/aktualnosci/artykuly/470984,odszkodowania-wojenne-dla-polski-ile-polsce-powinni-zaplacic-niemcy-ii-wojna-swiatowa-i-straty.html>, 26.05.2020.

sześćset miliardów dolarów). Obecna wartość strat globalnych jakie Polska poniosła w wyniku II wojny światowej w kapitale ludzkim, rzeczowym i ziemskim to 15,1 bln USD. W obu przypadkach nie wzięto pod uwagę wartości zniszczonych i zagrabionych dóbr kultury i majątku finansowego zagrabionego bezpośrednio z systemu bankowego Polski. Obecna wartość zniszczonego przez Niemców kapitału ludzkiego i rzeczowego stanowi 33-34% obecnej wartości kapitałowej Polski i zachowując proporcje – około 4,8% obecnej wartości kapitałowej Niemiec⁴.

Kształtowanie się dochodu narodowego w pierwszych latach powojennych, jak twierdzi prof. R. Domański, jest najlepszym przykładem katastrofalnego wpływu zniszczeń wojennych na gospodarkę Polski. Polska ze swoim majątkiem ziemskim, rzeczowym oraz ludzkim wytworzyła w 1938 roku, w ówczesnych granicach, dochód narodowy wynoszący 18 mld złotych. Z kapitałem rzeczowym, ziemskim i ludzkim, ocalałym z pożogi wojennej, czyli na tym majątku i w stanie, w jakim znajdował się po wojnie, Państwo Polskie wytworzyło w roku 1945/1946 dochód narodowy w wysokości 8 mld zł, czyli 44% poziomu z roku 1938⁵.

Suwerenne Państwo Polskie w 1939 roku miało 389,72 tys. km² powierzchni i 35,2 mln ludności. Z pożogi wojennej w 1945 roku wyłoniło się niesuwerenne Państwo Polskie o powierzchni 311,7 tys. km² i ludności liczącej 23,9 mln. Bilans „wymiany” ziem na Wschodzie za ziemie na Zachodzie i Północy był dla Polski ujemny.

Pierwsze działania mające na celu oszacowanie strat podjęto jeszcze w okresie okupacji. Najbardziej rzetelnym i kompletnym jest raport „The Nazi Kultur in Poland” przygotowany przez najwybitniejszych polskich historyków sztuki, muzealników oraz znawców literatury: Stanisława Lorentza, Bogdana Suchodolskiego, Józefa Grycza oraz Wacława Borowego. W 1942 r. przygotowany przez nich raport został przekazany przez kurierów władzom polskim na uchodźstwie. Jeszcze w tym samym roku został on upubliczniony w Londynie i Nowym Jorku. We wstępie do dokumentu skierowanym do

⁴ Prof. Domański: Niemcy muszą zapłacić Polsce! Należy nam się rekompensata za miliony ofiar, straty w kapitale rzeczowym i dobra kultury, <https://wpolityce.pl/polityka/460800-prof-domanski-niemcy-musza-zaplacic-polsce>, 12.07.2020.

⁵ Tamże.

amerykańskich i brytyjskich czytelników wyjaśniono, iż celem raportu jest udokumentowanie niemieckich zbrodni przeciw polskiej kulturze. W dokumencie zawarto szczegółowe omówienie ogromnej skali zniszczeń obiektów kultury materialnej w postaci zabytków, kościołów, synagog, archiwów, bibliotek, muzeów, pomników oraz innych instytucji kultury i życia społecznego dokonanych przez hitlerowców w okupowanej Polsce. Raport zawiera także wiele nazwisk zamordowanych lub aresztowanych kapłanów i naukowców.



Zniszczenie pomnika Adama Mickiewicza w Krakowie dnia 17 sierpnia 1940.

/źródło:[https://pl.wikipedia.org/wiki/Straty_materialne_Polski_w_czasie_II_wojny_%C5%9Bwiatowej#/media/Plik:Fall_of_Mickiewicz_Monument_\(1940\).jpg/](https://pl.wikipedia.org/wiki/Straty_materialne_Polski_w_czasie_II_wojny_%C5%9Bwiatowej#/media/Plik:Fall_of_Mickiewicz_Monument_(1940).jpg/)

W raporcie zawarto również opis przeprowadzonej 6 listopada 1939 r. zbrodniczej akcji „Sonderaktion Krakau”. Była to niemiecka akcja pacyfikacyjna skierowana przeciwko polskiemu środowisku naukowemu. Polegała na aresztowaniu przez Niemców 184 osób, głównie profesorów i wykładowców Uniwersytetu Jagiellońskiego, a także Akademii Górniczej. Niemcy zaprosili krakowskich naukowców na wykład o stosunku III Rzeszy i narodowego socjalizmu do zagadnień nauki i szkolnictwa wyższego. Zaproszenie okazało się podstępem. Zebranych uczonych aresztowano i wywieziono do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen.

Jeszcze podczas okupacji także Alfred Lauterbach, jeden z najwybitniejszych przedwojennych znawców historii sztuki i architektury, pracował nad inwentaryzacją zniszczonych w 1939 r. zabytków stolicy. Na prośbę polskich władz podziemnych opracował raport „Zniszczenie i odbudowa Warszawy zabytkowej”.

Bezpośrednio po wojnie, ale również w czasach nam współczesnych, powstawały także opracowania częściowe, dotyczące strat poniesionych podczas wojny przez poszczególne regiony czy miasta.

Warto zwrócić uwagę na „Raport o stratach wojennych Warszawy”. Jego opracowanie zlecił zespołowi historyków i architektów w 2004 r. prezydent Warszawy Lech Kaczyński. Obliczenia szacunkowe objęły wszystkie nieruchomości na terenie miasta (w granicach z 1939 r.) ze szczególnym, odrębnym uwzględnieniem obiektów zabytkowych i historycznych, infrastruktury miejskiej, ruchomego majątku komunalnego i prywatnego, w tym środków transportu. Co szczególnie interesujące, uwzględniono także straty w wyposażeniu mieszkań prywatnych.

Z wyliczeń przeprowadzonych przez autorów raportu wynika, iż zniszczenia ogólnej kubatury zabudowy przekroczyły 70%. Materialne zasoby szkolnictwa powszechnego, średniego i zawodowego uległy zniszczeniu w ok. 75%. Infrastrukturę i zasoby szkolnictwa wyższego i instytutów naukowych utracono w ok. 70%. Zniszczenia w dziedzinie przemysłu przekroczyły 75%, a w handlu wyniosły one ponad 90%. Budynki zabytkowe uległy zniszczeniu w 90 %, a szpitale i kliniki w 80 %. Mosty i dworce kolejowe zniszczono w 100%. Warszawa poniosła podczas II wojny światowej najwyższe procentowo straty spośród wszystkich miast europejskich.

W przeciwieństwie do innych raportów, ten przygotowany w 2004 r. określił również straty w majątku prywatnym. Z ogólnej kwoty strat wyliczonych na 18 mld złotych wedle ich wartości z sierpnia 1939 r., straty majątkowe osób prywatnych stanowiły aż 5 mld zł. To przede wszystkim straty w majątku nieruchomym i wyposażeniu mieszkań. Dla porównania można zauważyć, że wydatki budżetowe w 1938 r. wynosiły niecałe 2,5 mld zł.

Interesujący jest sposób ustalania wartości utraconego mienia. Autorzy przedstawiają na przykład metodologię oszacowywania strat w wyposażeniu mieszkań. Podają, że skorzystali „z relacji osób mieszkających w Warszawie

przed II wojną światową (złożonych w formie wiarygodnych oświadczeń zawierających opis mieszkania, dokładny adres, liczbę osób zamieszkujących w mieszkaniu oraz wytypowaną klasę społeczną), zapisów pamiętnikarskich, opisów zawartych w wydawnictwach powojennych, dokumentów archiwalnych"⁶.

Całość strat materialnych poniesionych przez miasto Warszawę i jej mieszkańców autorzy raportu oszacowali, jak podano wyżej, na 18,2 miliarda zł (według wartości złotówki z sierpnia 1939 r.). W przeliczeniu na obecną wartość pieniądza, to kwota 45,3 miliarda dolarów.

Straty ludności polskiej w czasie II wojny światowej

Bezpośrednio po wojnie straty ludności Polski oceniono na 6 mln 28 tys. osób. Przez wiele lat posługiwano się tą liczbą. Została ona podana przez Biuro Odszkodowań Wojennych, które przygotowało wyliczenie w roku 1947. Podano w nim, że liczba ofiar śmiertelnych w czasie okupacji (mowa była wyłącznie o okupacji niemieckiej) wyniosła 6 028 000 osób. Zdaniem Marcina Przeglętki „to wyliczenie ma poważne mankamenty: po pierwsze, szacunki BOW opiewały na mniejszą liczbę, lecz wskutek polecenia Jakuba Bermana (w tamtym czasie członka ścisłego kierownictwa Polskiej Partii Robotniczej, przyp. A.S.) podwyższono je do tej liczby. Po drugie, nie uwzględniono w niej mniejszości narodowych – obejmowały tylko osoby narodowości polskiej i żydowskiej (3 mln + 3 mln)”⁷. Po trzecie, nie uwzględniono ofiar, które poniosły śmierć na terenach Związku Radzieckiego.

Straty, jakie ponieśli Polacy pod okupacją radziecką, są zbliżone do tych, jakie podczas wojny zadali im łącznie nacjonaści ukraińscy (130 tys. ofiar) i litewscy (ok. 25 tys. ofiar). Generalne szacunki dotyczące polskich ofiar Związku Radzieckiego określają liczbę ofiar śmiertelnych na nie mniej niż 150 tys. W źródłach naukowych można jednak spotkać wyliczenia znacznie wyższe, sięgające nawet liczby 500 tys. Do tego należy jeszcze dodać ogromną liczbę ponad 1,8 mln bezpośrednio represjonowanych.

Natomiast podczas okupacji niemieckiej (1939-1945) zginęło, według IPN, ponad 2,77 mln Polaków oraz 2,7 do 3 mln polskich Żydów. IPN zwraca

⁶ Raport o stratach wojennych Warszawy, Warszawa, listopad 2004.

⁷ Kruszyńska A., II wojna światowa – polskie straty osobowe, <https://dzieje.pl/aktualnosci/ii-wojna-swiatowa-polskie-straty-osobowe>.

uwagę, że liczbę tę należy traktować orientacyjnie, gdyż nie ma pewności nawet co do liczby ofiar dla samej Warszawy.

Podana przez IPN liczba ofiar polskich (2,77 mln) nie obejmuje tych Polaków, którzy zginęli z rąk przedwojennych mniejszości narodowych (nacionalistów ukraińskich i litewskich). Spośród ofiar żydowskich co najmniej 500 tys. zginęło w gettach i obozach pracy, 1,86 mln poniosło śmierć w ośrodkach zagłady bezpośredniej (Chełmnie nad Nerem, Treblince, Bełżcu, Sobiborze) i obozach koncentracyjnych, a kolejne 200 tys. zamordowały Einsatzgruppen.

Einsatzgruppen zajmowały się masową likwidacją Żydów na nieznaną dotąd skalę. Funkcjonariusze jednostek operacyjnych działali bardzo szybko, aresztowali daną grupę Żydów, wywozili ją za wieś lub miasto i tam zabijali, po czym grzebali w masowych grobach. Miejscowa ludność często wspominała o „ruchomej ziemi” lub „krwawiącej ziemi”, gdyż nie zawsze zakopywano martwych ludzi, czasami ofiary jeszcze żyły.

Obecnie szacuje się, że Einsatzgruppen wymordowały od 900 tys. do 1 mln. Żydów. Ustalenie dokładnej liczby ofiar jest niemożliwe ze względu na masową skalę egzekucji i rozległe tereny, na których się odbywały. O wielu masowych zbrodniach na wschodzie Europy nie wiemy, a setki masowych grobów do dziś pozostają nieoznaczone. Zbrodniarze z Einsatzgruppen zostali osądzeni przez Amerykański Trybunał Wojskowy w Norymberdze w 1948 roku. W procesie skazano 22 dowódców jednostek operacyjnych, w tym 14 na śmierć. Za niesprawiedliwość uchodzi fakt, że policjanci SS nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności za zbrodnie, których dokonali na Polakach, Cyganach i Żydach w Polsce, przed inwazją na ZSRR. Podczas kampanii wrześniowej na terenach II RP działało osiem specjalnych jednostek policyjnych, które realizowały akcję mającą charakter czystki etnicznej przeciw polskiej inteligencji (Intelligenzaktion).

Szacunki dotyczące liczby zamordowanych przez Niemców Żydów, którzy byli obywatelami polskimi, są bardzo zróżnicowane. Badacze oceniają, że z rąk Niemców zamordowanych zostało od 2,7 mln do 2,9 mln polskich Żydów, w tym w obozach śmierci zginęło ich ponad 1,86 mln. Warto jednak podkreślić, że „nawet jeśli chodzi o liczbę ofiar obozu Auschwitz mamy tylko przybliżone szacunki. W okresie PRL-u liczba ofiar była zawyżana. Dziś, po zakończeniu szczegółowych badań, szacunki te są bardziej zbliżone do rzeczywistości.

Liczbę ofiar Auschwitz ocenia się na około 1,1 miliona osób, natomiast w obozie zagłady w Treblince na blisko 800 tysięcy” – twierdzi Janusz Piwowar z Centrum Udzielania Informacji o Ofiarach II Wojny Światowej.

Skutki II wojny światowej dla Wielkopolski i Poznania

W wyniku okupacji i działań wojennych w Wielkopolsce zostało zniszczonych 60% zakładów przemysłowych, w tym: 32% budynków przemysłowych, 49% urządzeń gospodarki energetycznej, 44% urządzeń technicznych. W samym Poznaniu zniszczeniu uległo 55% budynków. W okresie okupacji niemieckiej w Wielkopolsce straciło życie około 93 tys. osób. Wysiedlono do Generalnego Gubernatorstwa i zesłano na roboty przymusowe do Rzeszy ogółem niemal 600 tys. osób⁸.

Już w październiku 1939 r. zajęte przez wojska niemieckie ziemie polskie podzielone zostały na dwie części. Ponad jedną czwartą zachodnich obszarów Polski wcielono do III Rzeszy. Na terytorium centralnej i południowej Polski utworzono Generalne Gubernatorstwo (GG). W jego skład weszło prawie 25 % obszaru przedwojennej Rzeczypospolitej.

Wielkopolska wraz z jej stolicą Poznaniem została wcielona do Rzeszy. Stała się centralną częścią utworzonego z ziem polskich przyłączonych do Rzeszy Okręgu Poznań (Reichsgau Posen). W styczniu 1940 r. został on przekształcony w tzw. Kraj Warty (Reichsgau Wartheland)⁹.

Już na początku okupacji, bo w październiku 1939 r. w okresie tzw. zarządu wojskowego, który w Wielkopolsce obowiązywał przez pierwsze dwa miesiące wojny, w 14 miastach przeprowadzono publiczne egzekucje. Łącznie na obszarze całego poznańskiego okręgu wojskowego, obejmującego swoim zasięgiem nie tylko tereny Wielkopolski, ale także powiaty inowrocławski, szubiński i wyrzyski, zostało zamordowanych w ten sposób ponad 2500 osób. Byli to przede wszystkim przedstawiciele elit politycznych, kulturalnych i gospodarczych. Ofiarami zbrodni padli działacze samorządowi, urzędnicy państwowi, funkcjonariusze policji, nauczyciele, właściciele ziemscy, lekarze,

⁸ Brzechczyn K., *Zarys sytuacji politycznej w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, w: A. Łuczak, A. Pietrowicz, *Zmagania ze społeczeństwem. Aparat bezpieczeństwa wobec Wielkopolan w latach 1945-1956*, *Studia i Materiały Poznańskiego IPN*, t. IV, s.13-14.

⁹ Szerzej zob.: *Kraj Warty (Warthegau-Wartheland) 1939-1945 w relacjach i wspomnieniach Polaków*, red. Z. Szorc, Poznań 2019.

prawnicy, a także powstańcy wielkopolscy. Ich fizyczna likwidacja była planowym, przemyślanym i konsekwentnie realizowanym przez cały okres okupacji działaniem nakierowanym na wyniszczenie polskich elit społecznych, które miało na celu nie tylko degradację narodu, ale ograniczenie dążeń wolnościowych i skutecznego przeciwstawiania się okupantowi.



Egzekucja powstańców wielkopolskich w Kórniku dnia 20 października 1939.

/źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Einsatzgruppen_w_Polsce#/media/Plik:Bundesarchiv_Bild_146-1968-034-19A,_Exekution_von_polnischen_Geisel.jpg/

Przez wszystkie lata okupacji wykorzystywano różne formy eksterminacji narodu polskiego. Masowe egzekucje, skazywanie na karę śmierci lub wyniszczanie w więzieniach i obozach koncentracyjnych należały do najczęściej stosowanych. Jak podaje M. Olszewski w pracy „Straty i martyrologia ludności polskiej w Poznaniu 1939–1945”, w więzieniu policyjnym w Poznaniu, mieszczącym się przy ul. Młyńskiej, stracono od 1940 r. do stycznia 1945 r. 1639 Polaków. W Forcie VII w Poznaniu, według oficjalnej dokumentacji obozowej, zginęło 479 więźniów, a w obozie w Żabikowie – 535. Prawdziwa liczba ofiar jest jednak trudna do ustalenia, ale z pewnością była wielokrotnie większa.¹⁰

Jednym z celów polityki władz okupacyjnych wobec Polaków było ich wysiedlenie z ziem wcielonych do Rzeszy. Podejmowano również działania mające na celu germanizację narodów okupowanych przez hitlerowców. Cechą charakterystyczną dla nazizmu niemieckiego była germanizacja zajętych

¹⁰ M. Olszewski, *Straty i martyrologia ludności polskiej w Poznaniu 1939–1945*, Poznań 1973, s. 198 i 197; K. Płonka, *Martyrologium obozu hitlerowskiego w Żabikowie 1943–1945*, Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie 2004, s. 15.



Wypędzanie Polaków z Wielkopolski bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, jesień 1939.

/Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbrodnie_niemieckie_w_Polsce_\(1939%E2%80%931945\)#/media/Plik:Bundesarchiv_R_49_Bild-0131,_Aussiedlung_von_Polen_im_Wartheland.jpg/](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbrodnie_niemieckie_w_Polsce_(1939%E2%80%931945)#/media/Plik:Bundesarchiv_R_49_Bild-0131,_Aussiedlung_von_Polen_im_Wartheland.jpg/)

ziem. W okresie od grudnia 1939 r. do marca 1941 r. z samego tylko Poznania do Generalnego Gubernatorstwa wysiedlono ponad 30 tys. osób, czyli ponad 11% ogólnej liczby jego mieszkańców z 1938 r.¹¹.

Jak podają autorzy monumentalnego opracowania Raport o stratach wojennych Poznania 1939–1945 pod redakcją Andrzeja Saksona i Andrzeja Skarżyńskiego, „w ramach przeprowadzonych w latach 1939–1941 akcji przesiedleńczych zamieszkało w Poznaniu 20 406 Niemców, spośród których 19 682 przybyło z Litwy, Łotwy i Estonii, 154 z Galicji, Wołynia i znad Narwi, 550 z Bukowiny i 20 z Besarabii. Wiosną 1940 r. osiedlono jeszcze w Poznaniu około 400 Niemców przesiedlonych znad Morza Czarnego. Do końca 1940 r. przyjechało ponadto do Poznania około 12 tys. Niemców z Rzeszy. Niezależnie od Niemców, którzy wybierali Poznań jako miejsce stałego zamieszkania, wysyłać no bądź delegowano do niego wiele osób z Rzeszy na pobyt czasowy. Należała do nich młodzież, głównie dziewczęta odbywające praktyki robotnicze, oraz

¹¹ M. R u t o w s k a, *Wysiedlenia ludności polskiej z Kraju Warty do Generalnego Gubernatorstwa 1939–1941*, Poznań 2003, s. 79.

grupy Niemców będących członkami formacji policyjnych i wojskowych. W kwietniu 1944 r. mieszkało w Poznaniu ogółem 323 747 osób, w tym 230 335 Polaków (71,1%), 91 685 Niemców (28,3%) oraz 1 727 osób innych narodowości (0,6%)¹².

Od samego początku okupacji szczególnym represjom na ziemiach wcielonych do Rzeszy poddano duchownych Kościoła rzymskokatolickiego. We wrześniu 1941 r. rozwiązywane zostały wszelkie struktury Kościoła, jednak już wcześniej konsekwentnie prowadzono politykę eksterminacji polskich księży. Działania te przybrały formę egzekucji, aresztowań, wywozu do obozów koncentracyjnych oraz przymusowej deportacji do Generalnego Gubernatorstwa. Zamknięto też większość obiektów sakralnych. Wiele kościołów przeznaczano na inne, niezwiązane z kultem cele. W Poznaniu dla ponad 200 tys. katolików narodowości polskiej dostępne były tylko dwie świątynie – Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu i św. Wojciecha w śródmieściu¹³.

Planowe działania okupanta miały na celu wyniszczenie naszego narodu. Polacy i inne narody okupowanych państw przeznaczono do wykonywania podrzędnych zadań w społeczeństwie zdominowanym przez nazistów. Pozbawiona przywódców, ludzi wykształconych, o szerszych horyzontach, społeczność podbitych narodów miała stać się tanią siłą roboczą przeznaczoną do wykonywania prostych czynności. W zdecydowany sposób ograniczono dostęp do oświaty i kultury. Zakazano wznowienia działalności polskich szkół wyższych i ośrodków naukowych, a ich majątek został rozgrabiony. Wszystkie te działania wpisywały się w politykę władz okupacyjnych w stosunku do polskich elit naukowych i intelektualnych. Chodziło o ich degradację i fizyczne wyniszczenie.

Celem było pozbawienie nas wiedzy, kultury i ograniczenie poziomu intelektualnego. Tym restrykcjom towarzyszył zorganizowany rabunek materialnego dorobku polskiej kultury. Chodziło nie tylko o materialny aspekt rabowania bezcennych dóbr kultury, ale również o odcięcie Polaków od tradycji historycznej, kulturalnej czy religijnej. Naród bez swych korzeni osadzonych w przeszłości, kontaktu z wytworzoną przez poprzednie pokolenia tradycją, historią i dobrami kultury nie ma szans na przetrwanie.

¹² *Raport o stratach wojennych Poznania 1939–1945*, red. A. Sakson i A. Skarzyński, Poznań 2008, s.14.

¹³ E. Serwański, *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970, s. 421.

Hitlerowcy już w pierwszych tygodniach okupacji w Poznaniu nakazali zamknięcie kin, teatrów oraz innych placówek prowadzących działalność kulturalną i oświatową. Kolejnym etapem wprowadzania ograniczeń w dostępie do kultury było zamknięcie muzeów, bibliotek, archiwów, a nawet księgarni i wydawnictw. Przystąpiono do rekwirowania majątku, a przede wszystkim zbiorów, które posiadały te placówki. Przez cały okres okupacji trwały zakrojone na ogromną skalę i prowadzone systemowo przez specjalnie utworzone w tym celu instytucje rabunki kolekcji i zbiorów będących w posiadaniu polskich muzeów, archiwów i bibliotek. Część zbiorów została rozgrabiona, a inne uległy bezpowrotnej utracie w trakcie działań wojennych. Aby wyobrazić sobie skalę strat, warto przytoczyć kilka danych. Zestawione po wojnie straty w archiwach poznańskich wynosiły 457 212 jednostek różnego rodzaju akt, których wartość oszacowano na 33 699 410 zł wartości w złotych przedwojennych¹⁴.

Ogromne były straty w zbiorach Muzeum Wielkopolskiego. Już po przeprowadzonych rewindykacjach, ze sporządzonych przez pracowników muzeum zestawień wynikało, iż utracono 34 eksponaty w dziale sztuki średniowiecznej, 750 w dziale malarstwa, 1 205 w dziale rzemiosła artystycznego. Zaginęło aż 11 253 eksponatów z gabinetu rycin. Zniknęło 57 złotych monet ze zbiorów numizmatycznych oraz 3500 eksponatów z działu sztuki ludowej. Dewastacji i rozproszeniu uległy zbiory Muzeum Miejskiego. Ogólne straty tej placówki, po uwzględnieniu rewindykacji z lat 1945–1948 oraz 1956 roku, wyniosły około 20%¹⁵.

Jak można wnosić z przytoczonych powyżej danych, analiza strat materialnych dóbr kultury została przeprowadzona bardzo skrupulatnie. Uświadomienie sobie poniesionych strat niestety nie powoduje ich zmniejszenia.

Polityka władz okupacyjnych zmierzała do fizycznego unicestwienia narodu polskiego przede wszystkim poprzez zmniejszenie populacji. Podejmowano w tym celu różne działania. Należały do nich m.in. te nakierowane na obniżenie poziomu życia i w konsekwencji biologiczne wyniszczenie narodu. Szczególnie uciążliwe były ekstremalnie trudne warunki zatrudnienia i niskie

¹⁴ M. R u t o w s k a, *Straty osobowe i materialne kultury w Wielkopolsce w latach II wojny światowej*, Warszawa – Poznań 1984, s. 59.

¹⁵ Tamże, s. 66–67.

płace. Już od wiosny 1940 r. dla ludności polskiej w wieku od 14 do 65 lat wprowadzony został przymus pracy. Wraz z przedłużaniem się wojny zwiększano długość czasu pracy, a minimalna stawka za godzinę wynosiła 55,5% wynagrodzenia robotnika niemieckiego. Ograniczano również siłę biologiczną Polaków. Wyrażało się to m.in. w podwyższaniu wieku przy zawieraniu małżeństw, ograniczeniach lub braku opieki lekarskiej i lekarstw oraz skracaniu urlopów macierzyńskich. Ponadto wprowadzono niskie przydziały żywności, które nie zapewniały Polakom dostatecznej regeneracji sił. Wszystkie te okoliczności powodowały większą zachorowalność, a w wielu przypadkach także większą śmiertelność¹⁶.

Biuro Odszkodowań Wojennych opracowało dane dotyczące polskich strat biologicznych podczas II wojny światowej. Według informacji zawartych w raporcie, w okresie wojny życie straciło 14 413 mieszkańców Poznania. W działaniach zbrojnych na froncie i ruchu oporu zginęło 4 025 osób. Kolejne 6 382 to osoby, które zostały zamordowane w hitlerowskich więzieniach i obozach. Na 2 225 poznaniakach naziści wykonali wyroki śmierci. Na przymusowych robotach w Rzeszy zmarło 735 osób. Z powodu chorób i głodu oraz braku opieki zdrowotnej zmarło 1 070 osób. O ponad 2 tys. osób nie udało się uzyskać po wojnie żadnych informacji. Osoby te uznano za zaginione¹⁷.

Jednym z istotnych elementów eksterminacji narodu polskiego było przejęcie przez okupanta wszelkiego mienia należącego do Polaków. Grabież majątku zniewolonych narodów była powodowana nie tylko chęcią wzbogacenia się, ale miała przede wszystkim upokorzyć i pozbawić nadziei na normalne funkcjonowanie ludzi „gorszej rasy”. Odebranie niekiedy dorobku całego życia, pozbawienie ekonomicznych warunków funkcjonowania, doprowadzenie do nędzy i pozbawienie podstaw egzystencji miało stworzyć bezwolną masę ludzi, którzy całą swoją energię musieli skupić na walce o przeżycie. Chcąc zapewnić sobie i rodzinie choćby podstawy egzystencji, musieli dostosować się do warunków, jakie dyktował okupant.

W realizowanej przez władze hitlerowskie polityce jednym z najważniejszych jej ogniw był zabór wszystkiego, co należało do Polaków. Konfiskatę

¹⁶ H. Olszewski, *Straty i martyrologia ludności polskiej w Poznaniu 1939–1945*, Poznań 1973, s. 254–257.

¹⁷ *Tamże*, s. 254–257.

należącego do naszych rodaków mienia rozpoczęto już w pierwszych tygodniach okupacji. Przypadkowi na rzecz Rzeszy uległy wszystkie należące do Polaków obiekty przemysłowe, warsztaty, sklepy i budynki mieszkalne. Zabroniono Polakom posiadania telefonów, odbiorników radiowych, aparatów fotograficznych, wszelkiego sprzętu sportowego i rekreacyjnego. Zarekwirowane dobra były odsprzedawane za symboliczną opłatą lub przekazywane obywatelom niemieckim. W ten sposób realizowano politykę tworzenia ludzi gorszej kategorii, pozbawionych nie tylko praw obywatelskich, ale również dóbr materialnych. Prowadziło to do upodlenia narodu. Tworzono warunki, w których ludzie, zdając sobie sprawę, w jak prymitywnych warunkach muszą egzystować i, nie mając nadziei na poprawę swego losu, tracą najpierw ducha oporu, a następnie nawet wolę walki o przetrwanie. Podważając materialne i społeczne podstawy egzystencji, dążono do unicestwienia narodu¹⁸.

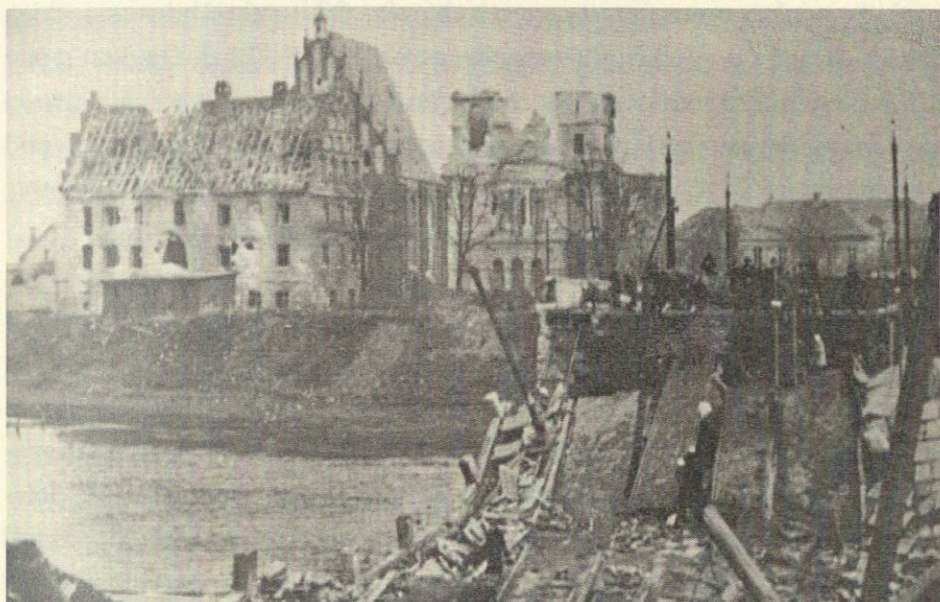
Czy można oszacować straty, jakie ponieśliśmy w czasie II wojny światowej? Materialne zapewne tak. Ale jak wycenić straty w kulturze, nauce, zdrowiu i wreszcie życiu ludzkim? Takie próby są podejmowane.

„Podczas wojny i okupacji niemieckiej w latach 1939–1945 Poznań poniósł dotkliwe straty materialne spowodowane działaniami wojennymi, eksploatacją ekonomiczną oraz grabieżą wszelkiego mienia. Całość strat materialnych poniesionych przez miasto Poznań i jego mieszkańców szacujemy na 1 124 965 155 zł (według wartości złotówki z sierpnia 1939 r.)”, stwierdza we Wstępie do Raportu o stratach wojennych Poznania 1939–1945 Andrzej Sakson¹⁹.

Jako przykład ogromu zniszczeń jakich dokonali okupanci w trakcie II wojny światowej niech posłuży Uniwersytet Poznański, który rozpoczął działalność w 1919 roku. Tworzony ogromnym wysiłkiem organizacyjnym i finansowym Wielkopolan w ciągu dwudziestolecia międzywojennego stał się ważnym i zasobnym ośrodkiem akademickim kraju. Na skutek celowego, prowadzonego z premedytacją niszczenia dorobku materialnego i intelektualnego Uniwersytetu przez okupanta, został on prawie doszczętnie zniszczony. Straty materialne tylko w budynkach dydaktycznych i naukowych (bez obiektów zabytkowych) Uniwersytetu Poznańskiego oszacowano na 5 365 152 zł. Do tego należy dodać wyposażenie, instalacje specjalne,

¹⁸ Cz. Ł u c z a k, *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*, Poznań 1993, s. 202–203.

¹⁹ *Raport o stratach wojennych ...*, wyd. cyt., s. 17.



Ruiny mostu Chrobrego. Z lewej Psałteria i Kościół Najświętszej Marii Panny. W środku planu Katedra poznańska.

/źródło: Tadeusz Świata „Poznań 1945. Kronika wydarzeń”, Wydawnictwo Poznańskie 1986, s. 45/



Ruiny domów przy ul. Woźnej w Poznaniu w 1945 r.

*/źródło: „Raport o stratach wojennych Poznania 1939 – 1945”
pod red. Andrzeja Saksona i Andrzeja Skarzyńskiego, Poznań 2008, s. 108/*

zakłady naukowe oraz utratę części zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej. Razem straty w wyposażeniu oszacowano na 26 955 470 zł. Ogółem straty Uniwersytetu Poznańskiego wyceniono na 32 320 622 zł (według wartości złotych z sierpnia 1939 r.)²⁰. W przytoczonych wyliczeniach nie wzięto pod uwagę tego, czego wycenić się nie da, utraty znacznej części kadry naukowej, studentów i niemożności prowadzenia kształcenia i badań naukowych.

IV. Odszkodowania wojenne

Po zakończeniu II wojny światowej nie została zwołana konferencja pokojowa z udziałem przedstawicieli Niemiec. Mimo to na konferencji w Poczdamie w 1945 r. zwycięskie mocarstwa ustaliły, że Niemcy zapłacą 20 mld dolarów reparacji wojennych. Połowa tej kwoty miała przypaść Związkowi Radzieckiemu, który poniósł największe straty ludzkie. 15 procent tej kwoty miało zostać przekazane Polsce.

Reparacje wojenne to rekompensaty finansowe za straty i szkody spowodowane przez działania wojenne, wypłacane zaatakowanej stronie konfliktu w przypadku jej zwycięstwa. Są one konsekwencją łamania przez napastników postanowień Konwencji haskiej z 1907 roku bądź innych aktów prawa międzynarodowego. Do I wojny światowej odszkodowania były nakładane wedle uznania zwycięzców. Dopiero traktat wersalski ustanowił obowiązek wypłacania rekompensat, a po II wojnie światowej uregulowały je konferencja jałtańska i konferencja poczdamska oraz w 1947 r. pokój paryski.

Reparacje dzielą się na dwa rodzaje. Po pierwsze na międzynarodowe, wynikające z poniesienia strat finansowych przez państwa będące ofiarami napaści. Po drugie na indywidualne, czyli będące zadośćuczynieniem za utratę zdrowia (bądź życia dla członków rodziny poszkodowanego), prześladowań lub pracy przymusowej. Prawo do uzyskania reparacji nie wygasa nawet przez wiele lat od zakończenia wojny. Przykładowo RFN wypłaciła ostatnią ratę reparacji za I wojnę światową w 2010 roku.

Decyzję o obciążeniu Niemiec reparacjami wojennymi podjęto na konferencji jałtańskiej (4-11.02.1945) jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej. Wtedy też Wielka Trójka zadecydowała również o odszkodowaniach

²⁰ *Tamże*, s. 130.

wojennych wobec Polski. W zamian za utratę Kresów Wschodnich na rzecz ZSRR, Polska miała otrzymać ziemię lubuską, Pomorze Zachodnie, Prusy Wschodnie, Śląsk i Wolne Miasto Gdańsk.

Kolejne ustalenia zapadły na konferencji poczdamskiej (17.07-02.08.1945). Uznano wówczas całkowitą winę Niemiec za rozpętanie II wojny światowej i obarczono je odpowiedzialnością za miliony ofiar ludzkich zarówno na frontach wojny jak i przede wszystkim niespotykaną wcześniej skalę eksterminacji wielu narodów. Wojna spowodowała także ogrom strat materialnych, które były wynikiem zarówno działań wojennych, jak i bezprzykładnej w skali historii ludzkości skalą zniszczeń materialnych. Na Niemcy nałożono obowiązek częściowego naprawienia szkód i pokrycia strat spowodowanych przez hitlerowców.

Postanowiono, iż reparacje będą spłacane przede wszystkim w naturze. Gwarantem realizacji tych ustaleń miała być Międzysojusznicza Komisja Odškodowań, która swą siedzibę miała w Moskwie. Podtrzymano wcześniejszą decyzję konferencji poczdamskiej, że 15 proc. wszystkich wypłacanych na rzecz ZSRR reparacji ma uzyskać Polska, przy czym o sposobie ich regulacji miał decydować Związek Radziecki.

16 sierpnia 1945 roku w Moskwie podpisano umowę pomiędzy rządem ZSRR a Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej. W myśl jej zapisów Rosjanie zrzekali się roszczeń do majątku niemieckiego znajdującego się na terenie Polski. Rząd Polski zobowiązał się w zamian do sprzedaży ZSRR węgla po skrajnie zaniżonych cenach. Umowa przyniosła zrujnowanej Polsce ogromne straty, szacowane w setkach milionów ówczesnych dolarów. Jednocześnie już od pierwszych tygodni okupacji Rosjanie dokonywali na tzw. ziemiach odzyskanych masowego demontażu maszyn i wyposażenia wielu zakładów przemysłowych oraz całych linii kolejowych.

W lutym 1947 r. w Paryżu doszło do podpisania traktatu pokojowego pomiędzy sojusznikami III Rzeszy (Austrią, Bułgarią, Finlandią, Rumunią, Węgrami i Włochami) a aliantami. Utworzona na mocy ustaleń konferencji poczdamskiej w 1945 r. Rada Ministrów Spraw Zagranicznych przygotowała odpowiednie traktaty. Przewidywały one zmiany granic pomiędzy państwami. Ustalono również wysokość reparacji, które miały zapłacić Niemcy i państwa współpracujące podczas II wojny światowej z III Rzeszą na rzecz państw zwyciężczych.

Jedną z niemających precedensu inicjatyw, mających na celu odbudowę zrujnowanej po wojnie gospodarki europejskiej, był amerykański Program Odbudowy Europy, zwany Planem Marshalla. Plan ten oferował pomoc zarówno państwom Europy Zachodniej, jak i również ZSRR i pozostającym w obrębie jego wpływów politycznym państwom Europy Wschodniej. Chęć przystąpienia do tego planu zadeklarowały rządy Polski i Czechosłowacji, jednak pod naciskiem władz Związku Radzieckiego zmuszone były wycofać się z udziału w Planie Marshalla.

Jednym z nielicznych państw europejskich, które uzyskały od Niemiec reparacje wojenne jest Grecja. Stało się tak na mocy dwustronnej umowy, podpisaniej w 1960 r. Wtedy to Niemcy wypłaciły odszkodowanie w wysokości 115 mln ówczesnych marek niemieckich. Porozumienie zakładało, iż w ten sposób zostały zaspokojone wszystkie greckie roszczenia. Niemniej jednak w Grecji co jakiś czas powraca temat reparacji wojennych. Niektóre ugrupowania polityczne i tworzone przez nie rządy uważają, że kwota wypłacona w 1960 r. to jedynie część zaległych spłat za pożyczkę, którą III Rzesza wymogła na Grecji w 1942 r. Ta nieoprocenowana pożyczka wynosiła 476 mln marek niemieckich.

Z kolei jedynym krajem, który zamknął ostatecznie kwestie rozliczeń za II wojnę światową jest Finlandia. Na mocy zawartego w 1947 r. pokoju paryskiego kraj ten, wraz z innymi państwami Osi, został zobowiązany do wypłaty reparacji w wysokości 300 mln dol. na rzecz Związku Radzieckiego. Rachunek ten Finlandia uregulowała w 1952 r.

Niemieckie odszkodowania indywidualne

Szacuje się, że jak dotąd Niemcy wypłaciły obywatelom różnych krajów dużo ponad 70 mld euro indywidualnych odszkodowań. Są to odszkodowania dla ofiar II wojny światowej. Większość tych pieniędzy wypłacana jest jednak w samej Republice Federalnej Niemiec, w Izraelu, w Europie Zachodniej oraz w Stanach Zjednoczonych. Niemieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Finansów publikują te dane. Najwięcej, bo prawie 35 mld euro otrzymali obywatele Izraela; pozostała część przypadła głównie mieszkańcom krajów zachodnich, takich jak Stany Zjednoczone, Wielka Brytania czy Francja. Zadośćuczynienia, które Niemcy wypłaciły polskim ofiarom II wojny światowej, to zaledwie niecałe 3 procent z tej sumy (około 1,5 mld euro). A przecież

nasz kraj najbardziej ucierpiał pod okupacją niemiecką. Straciliśmy relatywnie najwięcej obywateli, bo prawie 6 milionów, co stanowi aż 17,1% osób zamieszkujących w Polsce przed wojną. Takich strat osobowych, proporcjonalnie do liczby obywateli, nie poniósł w trakcie II wojny światowej żaden naród.

Nierówność w traktowaniu ofiar tych samych niemieckich nazistowskich obozów koncentracyjnych widoczna jest zwłaszcza w zależności od ich obywatelstwa. Na podstawie uchwalonej w Republice Federalnej Niemiec ustawy z 1953 r. odszkodowania były i są płacone w Niemczech, w Izraelu, w Stanach Zjednoczonych czy w krajach zachodniej Europy, ale nie w Polsce. To oznacza, że np. były więzień obozu, który jest obywatelem Niemiec lub Izraela, otrzymuje świadczenia, ale polski obywatel, mimo że również był więźniem tego samego obozu, już takich świadczeń nie otrzymuje. Ta sytuacja pokazuje jawną dyskryminację narodów Europy Środkowo-Wschodniej. W szczególności dotyczy to Polski, gdzie wypłacane odszkodowania miały charakter jednorazowy. Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie objęła swym działaniem około milion polskich obywateli, którzy statystycznie dostali ok. 650 zł jednorazowej wypłaty.



Więźniowie KL Auschwitz wyzwoleni przez żołnierzy radzieckich.

/źródło: www.auschwitz.org/

Niemcy wypłacały odszkodowania również osobom pochodzenia żydowskiego mieszkającym na całym świecie. Między innymi w 2011 r. Niemcy zgodziły się wypłacić wszystkim Żydom, którzy spędzili w getcie co najmniej 12 miesięcy albo musieli się ukrywać przez ten czas, miesięczne „emerytury” w wysokości od 350 do 400 dolarów. Porozumienie to przewiduje również, że Żydzi w wieku ponad 74 lat także otrzymają emerytury, jeśli przebywali w getcie od trzech do 12 miesięcy. Dotyczy to Żydów ocalonych z getta w Budapeszcie, w którym zamknięto ich w okresie od listopada 1944 do stycznia 1945 roku. Będzie się im wypłacać po 325 dolarów miesięcznie, jeśli mieszkają teraz w USA i 270 dolarów miesięcznie, jeśli mieszkają w krajach Europy Środkowej.

Niemiecki Bundestag 6 lipca 2000 r. uchwalił ustawę o utworzeniu Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość”. Zgodnie z tym aktem prawnym Fundacja za pośrednictwem tzw. organizacji partnerskich wypłacała świadczenia dla byłych więźniów obozów i gett oraz dla byłych robotników przymusowych, deportowanych z kraju ojczystego na teren III Rzeszy lub na tereny przez nią okupowane i tam zmuszonych do pracy w przedsiębiorstwach zarobkowych lub w sektorze publicznym.

W przypadku obywateli polskich organizacją współpracującą z Fundacją „Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość” była przede wszystkim Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”. Fundacja powstała w 1991 r. w wyniku porozumienia zawartego pomiędzy rządem Polski i RFN. Jest organizacją non profit, działa na rzecz ofiar prześladowań nazistowskich i polsko-niemieckiego dialogu.

Dodatkowo, w ramach tzw. klauzuli otwartości, dopuszczono możliwość objęcia świadczeniami również robotników rolnych, dzieci wywiezione wraz z rodzicami deportowanymi na roboty przymusowe, dzieci urodzone w czasie trwania pracy przymusowej rodziców na terenie III Rzeszy, osoby pozbawione wolności w więzieniach, aresztach i obozach przejściowych oraz ofiary eksperymentów pseudomedycznych, które z mocy ustawy o utworzeniu Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość” nie zostały objęte świadczeniami. Ponadto o wypłatę świadczeń ubiegać się mogły również osoby, których mienie zostało naruszone „wskutek prześladowań rasowych przy istotnym, bezpośrednim i przyczyniającym się do powstania szkód udziale niemieckich przedsiębiorstw”. W tych wypłatach partycypowały również

niemieckie przedsiębiorstwa, które w trakcie II wojny światowej korzystały z niewolniczej pracy robotników przymusowych.

Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” ogółem przekazała świadczenia ze środków niemieckiej Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość” dla 484 tys. osób uprawnionych na kwotę ponad 3,5 mld PLN (975,5 mln EUR). Zgodnie z niemiecką ustawą wypłaty zostały zakończone 30 września 2006 roku.

Oprócz tego w latach 1992-2004 Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” wypłacała ofiarom nazizmu mieszkającym w Polsce świadczenia o charakterze pomocy humanitarnej w ramach tzw. wypłat podstawowych i dodatkowych na ogólną sumę przeszło 732 mln PLN. Świadczenia wypłacane przez Fundację nie były odszkodowaniem, lecz symboliczną pomocą humanitarną z Niemiec dla ofiar prześladowań hitlerowskich w Polsce.

Bibliografia

- Axelrod A., *The Real History of World War II: A New Look at the Past*, Sterling 2008.
- Banasiewicz D., *Rozwój przemysłu oraz przemiany w zakresie rzemiosła [w:] Wielkopolska w dwudziestolecie Polski Ludowej*, red. A. Łopatka, Poznań 1965.
- Beevor A., *Druga wojna światowa*, SIW Znak 2013.
- Black J., *World War Two: A Military History*, Psychology Press 2003.
- Choniawko A., *Stosunki polityczne w Wielkopolsce 1945-1950*, Poznań 1980.
- Brzechczyn K., *Zarys sytuacji politycznej w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, w: A. Łuczak, A. Pietrowicz, *Zmagania ze społeczeństwem. Aparat bezpieczeństwa wobec Wielkopolan w latach 1945-1956*, Studia i Materiały Poznańskiego IPN, t. IV.
- Davies N., *Europa walczy 1939-1945. Nie takie proste zwycięstwo*, SIW Znak 2008.
- K. Kaczmarczyk, *Straty archiwalne na terenie Poznania w latach 1939-1945*, „Archeion”, t. XXVI/1956.
- Kershaw I., *Do piekła i z powrotem. Europa 1914-1949*, Znak Horyzont 2016.
- *Kraj Warty (Warthegau-Wartheland) 1939-1945 w relacjach i wspomnieniach Polaków*, red. Z. Szorc, Poznań 2019.
- Kruszyńska A., *II wojna światowa – polskie straty osobowe*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/ii-wojna-swiatowa-polskie-straty-osobowe>, 29.06.2020.

- Kuzak R., *Polskie straty w pierwszej wojnie światowej. Milion ofiar i niewyobrażalne zniszczenia*, <https://wielkahaistoria.pl/polskie-straty-w-pierwszej-wojnie-swiatowej-milion-ofiar-i-niewyobrazalne-zniszczenia/>, 21.05.2020.
- Łuczak Cz., *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty 1939–1945)*, Poznań 1996.
- Maciorowski M., *Ile milionów zginęło? Ofiary II wojny światowej*, wyborcza.pl, 4 maja 2020.
- Olszewski M., *Straty i martyrologia ludności polskiej w Poznaniu 1939–1945*, Poznań 1973.
- Płonka K., *Martyrologium obozu hitlerowskiego w Żabikowie 1943–1945*, Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie 2004.
- Polmar N., Allen T. B., *World War II: The Encyclopedia of the War Years 1941–1945*, Dover Publications 2012.
- *Prawie trzy biliony złotych. Tyle Niemcy powinni zapłacić Polsce za wojnę?* <https://wiadomosci.dziennik.pl/historia/aktualnosc/artykuly/470984,odszkodowania-wojenne-dla-polski-ile-polsce-powinni-zaplacic-niemcy-ii-wojna-swiatowa-i-straty.html>
- Prof. Domański: *Niemcy muszą zapłacić Polsce! Należy nam się rekompensata za miliony ofiar, straty w kapitale rzeczowym i dobra kultury*, <https://wpolityce.pl/polityka/460800-prof-domanski-niemcy-musza-zaplacic-polsce>
- *Raport o stratach wojennych Poznania 1939–1945*, red. A. Sakson, A. Skarżyński, Poznań 2008.
- *Raport o stratach wojennych Warszawy*, Warszawa listopad 2004.
- Rutowska M., *Straty osobowe i materialne kultury w Wielkopolsce w latach II wojny światowej*, Warszawa – Poznań 1984.
- Rutowska M., *Wysiedlenia ludności polskiej z Kraju Warty do Generalnego Gubernatorstwa 1939–1941*, Poznań 2003, s. 79. 7 Jw., s. 57; *Rocznik statystyczny Stołecznego Miasta Poznania za lata 1937–1938*, Poznań 1938, s. 26.
- Serwański E., *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970.
- Sokołow B., *Prawdy i mity Wielkiej Wojny Ojczyźnianej 1941–1945*, Wydawnictwo Wingert 2013.
- *World War II*, red. A. Bains, Britannica Educational Publishing 2016.
- *World War II: People, Politics, and Power*, red. W. L. Hosch, Rosen Publishing Group 2009.
- Ziółkowska A., *Masowe egzekucje w Wielkopolsce w okresie tzw. zarządu wojskowego (wrzesień – październik 1939 roku)*, w: *Zbrodnie niemieckie w Wielkopolsce 1939–1945*, red. M. Libicki, R. Wryk, Poznań 2004.
- <https://bi.im-g.pl/im/a2/04/11/z17844642V,Kraje--ktore-podczas-wojny-poniosly-najwieksze-ofi.jpg>